

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2021 roku, sygn. akt II C 386/17, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi oddalił powództwo o zapłatę skierowane przez (...) Spółkę Akcyjną w L. przeciwko D. G..

Podstawę opisanego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne: na krótko przed 17 listopada 2016 roku D. G. wynajął lokal mieszkalny numer (...) w Ł. przy ulicy (...). W dacie udostępnienia pozwanemu lokalu była w nim energia elektryczna, a na korytarzu zamontowany był licznik energii elektrycznej zarejestrowany na poprzedniego najemcę lokalu, z którym właścicielka nieruchomości rozwiązała umowę najmu lokalu. Poprzedni najemca lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł. wyprowadził się z niego około tydzień przed wprowadzeniem się do lokalu przez pozwanego.

Po zawarciu umowy najmu pozwany chciał zawrzeć z (...) Spółką Akcyjną w L. własną umowę na dostarczanie energii elektrycznej, czego nie mógł uczynić z uwagi na zainstalowanie licznika zarejestrowanego na poprzedniego najemcę lokalu. Właścicielka nieruchomości przy ul. (...) w Ł. uzyskała w zakładzie energetycznym informację, że o zdjęcie licznika musi wystąpić osoba, z którą była zawarta umowa o dostarczanie energii elektrycznej. Poprzedni najemca informował P. M., że zwracał się do zakładu energetycznego o zdjęcie licznika.

W dniu 17 listopada 2016 roku w lokalu mieszkalnym numer (...) w Ł. przy ulicy (...) przeprowadzono kontrolę poboru energii elektrycznej. Licznik energii elektrycznej zamontowany był we wspólnym korytarzu. Kontrola miała być przeprowadzona u R. K.. W czasie kontroli w lokalu mieszkalnym był obecny D. G.. W czasie czynności kontrolerzy sporządzili protokół kontroli z dnia 17 listopada 2016 roku, podano, że odbiorca powinien być zaliczony do grupy taryfowej G-11. W trakcie kontroli stwierdzono brak aktualnej umowy na sprzedaż i dystrybucję energii elektrycznej od dnia 1 kwietnia 2014 roku. W protokole wskazano, że umowę wypowiedział sprzedawca ze stanem licznika 1.602 kWh oraz że w dniu kontroli stan licznika wynosił 10.292 kWh. W załączniku do protokołu wskazano, że D. G. mieszka w lokalu około 2 lata. Po kontroli zdjęto licznik energii elektrycznej.

Po kontroli D. G. udał się do zakładu energetycznego z zaświadczeniem, że zamieszkuje w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł., aby złożyć wniosek o założenie nowego licznika energii elektrycznej, który założono po kilku dniach. Pozwany podpisał wówczas umowę na dostarczanie energii elektrycznej.

Pismem z dnia 24 listopada 2016 roku, doręczonym pozwanemu w dniu 14 grudnia 2016 roku, (...) Spółka Akcyjna w L. Oddział Miasto Ł. poinformowała pozwanego o obciążeniu go kwotą 5.882,25 zł z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej. Do pisma załączona została nota księgową numer (...) na kwotę 5.882,25 zł z terminem płatności do dnia 8 grudnia 2016 roku.

Do noty księgowej przyjęto następujące stawki: średnią cenę sprzedaży energii elektrycznej na rynku konkurencyjnym - 0,16999 zł/kWh, stawkę sieciową składnik zmienny całodobowy - 0,1878 zł/kWh, stawkę sieciową składnik stały -1F - 1,95 zł/miesiąc, stawkę opłaty przejściowej - 1MC - 5,10 zł/miesiąc, stawkę opłaty przejściowej powyżej 1.200 kWh - 3,15 zł/miesiąc, stawkę jakościową NP. - 0,0129 zł/kWh, opłatę (...) 0,00251 zł/kWh. Przyjęto zużycie energii elektrycznej w wysokości 3.125,0 kWh. Do wyliczenia kwoty wskazanej w nocie przyjęto 5-krotność stawki.

Powódka wskazała pozycje w nocie księgowej z dnia 24 listopada 2016 roku na podstawie rozporządzenia z 2011 roku dotyczącego opłat i kalkulacji za nielegalny pobór energii elektrycznej oraz obowiązującej w czasie, kiedy wystawiano notę taryfy dla (...) Spółki Akcyjnej w L. zatwierdzonej przez Urząd Regulacji Energetyki. W pozycji pierwszej wskazano średnią cenę sprzedaży energii elektrycznej w przypadku nielegalnego poboru, w kolumnie czwartej 5-krotność z uwagi na nielegalny pobór, w kolumnie piątej ilość pobranej energii elektrycznej w kWh. Ilość zużytej energii elektrycznej została ustalana na podstawie taryfy według wzoru: 125 X 1 faza X bezpiecznik przedlicznikowy, który pracownicy zastali w czasie kontroli (25 amperów), co daje 3.125 kWh. W pozycji drugiej noty jest wskazana stawka zmienna całodobowa, która jest naliczana za to, że powódka przesyła energię elektryczną. W pozycji trzeciej

jest wskazania stawka sieciowa w wysokości 1,95 zł, która pobierana jest przez za to, że ktoś korzysta z założonego przez dystrybutora energii licznika. W pozycji czwartej jest podana stawka opłaty abonamentowej za 1 miesiąc, pomnożona przez 5-krotność z uwagi na nielegalny pobór. W pozycji piątej jest naliczona przewidziana przez ustawodawcę opłata za zużycie energii elektrycznej powyżej 1.200 kWh ze względu na ustalone zużycie energii w ilości 3.125 kWh. W punkcie szóstym noty wskazano stawkę jakościową NP, która jest naliczana za dostarczanie energii elektrycznej dobrej jakości. W punkcie siódmym wskazana jest stawka, wynikająca z taryfy, która obecnie już nie obowiązuje.

Wyliczenie w nocie księgowej ma charakter ryczałtowy i obciąża pozwanego za mniejszą ilość energii elektrycznej niż zużycie, które wynika z protokołu kontroli. W nocie księgowej nie zastosowano do wyliczenia ilości energii elektrycznej wynikającej z różnicy w stanie licznika pomiędzy 2014 rokiem, a stanem z momentu demontażu licznika z 2016 roku, z uwagi na brak informacji, czy w całym tym okresie pozwany wykorzystywał energię elektryczną.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2015 roku Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził ustaloną przez przedsiębiorstwo (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w L. taryfę energii elektrycznej stanowiącą załącznik do decyzji na okres do dnia 31 grudnia 2016 roku.

Nic nie wskazuje na to, aby układ pomiarowy energii elektrycznej zainstalowany u pozwanego (licznik) był niesprawny. Nie ma też żadnych dowodów potwierdzających, że nastąpiła jakakolwiek manipulacja w układzie pomiarowym przez pozwanego. W protokole kontroli nie podano stanu plomb na układzie pomiarowo-rozliczeniowym ani na zabezpieczeniu przedlicznikowym. W dokumentach dotyczących kontroli nie opisano: stanu plomb legalizacyjnych, stanu plomb monterskich ani roku legalizacji licznika. Nie zaznaczono też bardzo ważnego faktu, czy w chwili kontroli energia była pobierana, czy też nie. Odczyt stanu wskazań licznika nie jest jednoznaczny ze stwierdzeniem, że energia była pobierana. W protokole kontroli kontrolujący wpisali stan licznika z dnia 1 kwietnia 2014 roku. Zainstalowany u pozwanego licznik typu (...) nie pozwalał na dokonanie takiego odczytu.

W aktach sprawy brak jest danych źródłowych dla przyjętych stawek. Na kartach akt od 15 do 18 znajduje się jedynie wyciąg małego fragmentu taryfy za energię elektryczną na 2016 rok dotyczący sposobu naliczania kar za nielegalne pobieranie energii elektrycznej. Wskazaną w nocie ilość bezumownie pobranej energii - 3.125,00 kWh, można było określić dokonując wymnożenia: 1 faza x 25A x 125 kWh/A = 3.125 kWh. W aktach sprawy nie znajdują się żadne dokumenty potwierdzające, że do noty odsetkowej przyjęto właściwe stawki i wskazania, w szczególności brak jest tak istotnej dla sprawy tabeli stawek dla taryfy G11 - do jakiej zaliczono odbiorcę, odpowiedniego rozporządzenia oraz dowodów dla zaliczenia pozwanego do grupy zużywającej powyżej 1.200 kWh.

Ostatni odczyt stanu licznika w lokalu mieszkalnym numer (...) w Ł. przy ulicy (...), przed rozwiązaniem umowy, dokonany przez pracownika powódki miał miejsce w dniu 4 listopada 2013 roku ze wskazaniem 714 kWh. W okresie od 1 kwietnia 2014 roku do 17 listopada 2016 roku licznik był odczytywany przez inkasenta jeden raz w dniu 8 września 2016 roku ze wskazaniem 8.659 kWh. W dniu 1 kwietnia 2014 roku nie dokonano żadnego odczytu, lecz oszacowano stan licznika (taka informacja wynika z kodu odczytów) na 1.602 kWh. Od daty rozwiązania umowy (wskazanej w piśmie pełnomocnika powódki na 1 kwietnia 2014 roku) do dnia 8 września 2016 roku dokonano czterech prób odczytania wskazań licznika, lecz z uwagi na zamknięty lokal nie było to możliwe (taka informacja wynika z kodu odczytów). W dniu 8 września 2016 roku sprawdzono plomby na układzie pomiarowym i dokonano odczytu (taka informacja wynika z kodu odczytów). Stan licznika wskazano na 8.659 kWh. Nie zdjęto jednak licznika. Na wydruku nie ma informacji dotyczącej stanu licznika w dniu 17 listopada 2016 roku.

W ramach oceny materiału dowodowego, Sąd Rejonowy uznał opinię biegłego za rzetelną, sporządzoną zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy. Dodatkowo Sąd Rejonowy podkreślił, że strona powodowa nie złożyła do akt sprawy żadnych dokumentów wskazanych przez biegłego jako niezbędnych do wydania opinii, zgodnie z pierwotnie zakreśloną tezą dowodową. Nie było zatem możliwe jej uzupełnienie. Pełnomocnik powódki w piśmie z dnia 16 czerwca 2020 roku ograniczył się do stwierdzenia, że taryfa dla usług dystrybucji energii elektrycznej (...) Spółki Akcyjnej na 2016 roku dostępna jest w całości na stronie Urzędu Regulacji Energetyki, co powielił w apelacji. Rolą

biegłego, jak stwierdził Sąd Rejonowy, nie jest zastępowanie strony w gromadzeniu materiału dowodowego, w tym tego niezbędnego dla wydania opinii zgodnie z zakreśloną tezą dowodową.

Zgodnie z ogólnymi zasadami wynikającymi z przepisów prawa cywilnego powód zobowiązany jest do wykazania samego faktu poniesienia szkody, jak również dowiedzenia jej wysokości. Przedsiębiorstwo energetyczne może obciążyć odbiorcę energii elektrycznej opłatami określonymi w art. 57 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, tylko wtedy, gdy taka energia została rzeczywiście pobrana. W przypadku deliktu w postaci bezumownego pobierania energii elektrycznej pojęcie szkody obejmuje zarówno nieuiszczone opłaty za faktycznie pobraną w sposób bezprawny energię, ale również pozostałe należne przedsiębiorstwu stałe opłaty towarzyszące standardowo nawiązaniu i trwaniu stosunku umownego z dostawcą energii – w tym za przyłączenie do sieci przesyłowej, utrzymanie i konserwację urządzeń stanowiących własność sprzedawcy energii.

Wysokość opłaty za nielegalny pobór, jest rodzajem opłaty sankcyjnej, niezależnej od faktycznego zużycia energii elektrycznej, jest rodzajem opłaty ryczałtowej. Oznacza to, iż wysokość tychże opłat jest wprawdzie kalkulowana przez dane przedsiębiorstwo energetyczne stosownie do stawek i cen opłat zawartych w wydanej taryfie, to jednak samo zobowiązanie do ich uiszczenia wynika z przepisów prawa.

Zgodnie z § 4 ust.1 pkt 3a) rozporządzenia z dnia 18 sierpnia 2011 roku, taryfa, odpowiednio do zakresu wykonywanej przez przedsiębiorstwo energetyczne działalności gospodarczej, określa między innymi sposób ustalania opłat za nielegalny pobór energii elektrycznej. Stosowanie do § 44 ust. 1 wskazanego rozporządzenia, jeżeli energia elektryczna jest pobierana bez zawarcia umowy sprzedaży energii elektrycznej albo umowy o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej, albo umowy kompleksowej, przedsiębiorstwo energetyczne świadczące usługi przesyłania lub dystrybucji energii elektrycznej lub usługi kompleksowe może obciążyć podmiot nielegalnie pobierający tę energię opłatami w wysokości pięciokrotności stawek opłat określonych w taryfie dla jednostrefowej grupy taryfowej, do której ten podmiot byłby zakwalifikowany, zgodnie z kryteriami określonymi w § 6 ust. 1 rozporządzenia, oraz w wysokości pięciokrotności cen energii elektrycznej, o których mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b ustawy Prawo energetyczne, przyjmując ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników.

Stosownie do § 6 ust.1 omawianego rozporządzenia, podział odbiorców na grupy taryfowe jest dokonywany w zależności od poziomu kosztów uzasadnionych, ponoszonych przez przedsiębiorstwo energetyczne za dostarczanie energii elektrycznej do tych odbiorców, na podstawie następujących kryteriów: 1) poziomu napięcia sieci w miejscu dostarczania energii elektrycznej; 2) wartości mocy umownej; 3) systemu rozliczeń; 4) liczby rozliczeniowych stref czasowych; 5) zużycia energii elektrycznej na potrzeby gospodarstw domowych.

W świetle ustaleń faktycznych i przyjętych ocen Sąd Rejonowy wywiódł, że powódka wykazała fakt nielegalnego poboru energii elektrycznej w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł., polegającego na braku umowy na dostarczanie energii elektrycznej, nie udowodniła jednak wysokości roszczenia. Pozwany tymczasem kwestionował kwotę wskazaną w nocie księgowej z dnia 24 listopada 2016 roku. Do akt sprawy nie zostały jednak złożone żadne dokumenty źródłowe, w szczególności taryfa za 2016 rok (złożono jedynie jej niewielki wycinek), z których wynikałoby przedstawione przez powódkę wyliczenie kwoty dochodzonej pozwem. Nie było zatem możliwe dokonanie weryfikacji owego wyliczenia przez Sąd, nawet mając na uwadze treść zeznań świadka R. W., gdyż brak owych dokumentów źródłowych uniemożliwia ocenę ich prawdziwości w zakresie wysokości zastosowanych w nocie księgowej stawek. Dodatkowo niezłożenie owej taryfy uniemożliwiało także konkretne ustosunkowanie się do treści noty księgowej przez pozwanego. Również powołany w sprawie biegły, na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów, nie był w stanie dokonać oceny prawidłowości wyliczenia przez powódkę należności za nielegalny pobór energii elektrycznej w lokalu numer (...) przy ul. (...) w Ł. zawartego w nocie księgowej z dnia 24 listopada 2016 roku. Biegły sygnalizował, że dokonanie stosownych wyliczeń będzie możliwe po dostarczeniu przez (...) Spółkę Akcyjną wszystkich dokumentów opisanych w punkcie 10 rozdziału opinii pt. (...). Zaznaczył, że w aktach sprawy brak jest dokumentów potwierdzających, że do noty księgowej przyjęto właściwe stawki i wskazania, a w szczególności odpowiedniej taryfy, w tym tabeli stawek dla taryfy G11 - do jakiej zaliczono odbiorcę oraz dowodów dla zaliczenia pozwanego do owej taryfy G-11 oraz do grupy

zużywającej powyżej 1.200 kWh. Pomimo takiej treści opinii, strona powodowa nie złożyła do akt sprawy żadnych dodatkowych dokumentów.

Postanowieniem z dnia 19 listopada 2020 roku, na podstawie art.235² § 1 pkt 2 i 3 k.p.c., Sąd Rejonowy pominął wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu instalacji elektrycznych P. G. zgłoszony w piśmie z dnia 1 lipca 2020 roku, bowiem był on nieprzydatny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Natomiast, złożona do akt sprawy nota księgowa z dnia 24 listopada 2016 roku, jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., nie stanowi dowodu na okoliczność wysokości zobowiązania pozwanego w stosunku do powódki.

Wobec braku udowodnienia przez stronę powodową wysokości kwoty dochodzonej pozwem, powództwo podlegało zatem oddaleniu w całości.

Apelację od opisanego rozstrzygnięcia wywiodła strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości, któremu zarzuciła:

1. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic

swobodnej oceny dowodów,

2. naruszenie przepisu art. 235² § 1 pkt 2 i 6 k.p.c. przez pominięcie wniosku powoda o

dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu instalacji elektrycznych pomimo prawidłowego sformułowania wniosku.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie

sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji względnie o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja nie jest zasadna.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia w przedmiocie procesu (art. 227 k.p.c.) nie są obarczone błędem i znajdują oparcie w materiale dowodowym zgromadzonym w toku postępowania. Sąd Okręgowy przyjmuje zatem wskazanie ustalenia za własne, dzieląc również ich ocenę jurydyczną, przeprowadzoną w zgodzie z dyrektywami zawartymi w art. 233 § 1 k.p.c.

W związku z powyższym zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy uznać za chybiony, zwłaszcza w sytuacji, gdy Sąd I instancji dokonał swobodnej oceny dostępnego materiału dowodowego, nie uchybiając zasadom wyrażonym w przywołanej normie prawnej. W konsekwencji, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że żądanie pozwu, wobec kwestionowania jego wysokości nie zostało udowodnione. Materiał dowodowy zaferowany przez powoda nie jest bowiem wystarczający dla zweryfikowania kwoty naliczonej kary na nielegalny pobór prądu, o czym szeroko wypowiedział się biegły w sporządzonej opinii pisemnej. Natomiast postulaty strony powodowej, aby poszukiwać na stronach internetowych odpowiednich danych, których podanie było obowiązkiem apelującego, trzeba uznać za zachowanie procesowe dość udziwnione. Skoro biegły miał poszukiwać odpowiednich parametrów w Internecie, to tym bardziej nie było żadnych przeszkód procesowych, aby apelujący takie dane wskazał, a biegły przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych dokonał ich analizy. W pkt 6.1.1 taryfy wskazano, że przez nielegalny pobór energii elektrycznej należy rozumieć między innymi pobieranie energii elektrycznej bez zawarcia umowy. Zgodnie z pkt 6.2 taryfy w przypadku nielegalnego pobierania energii elektrycznej, o którym mowa w pkt. 6.1.1 operator może obciążyć podmiot nielegalnie pobierający tę energię opłatami, w wysokości pięciokrotności stawek opłat określonych w taryfie

dla jednostek grupy taryfowej, do której ten podmiot byłby zakwalifikowany zgodnie z kryteriami określonymi w § 6 ust. 1 rozporządzenia taryfowego oraz w wysokości pięciokrotnej ceny energii elektrycznej, w której mowa w art. 23 ust. 2 pkt 18 lit b ustawy Prawo energetyczne przyjmując: wielkość mocy wynikającą z rodzaju zainstalowanych odbiorników, ilości energii elektrycznej uwzględniające rzeczywistą możliwość pobierania energii przez dany podmiot wynikające z mocy i rodzaju zainstalowanych odbiorników, lecz nie wyższe niż przy pobieraniu energii elektrycznej jedną fazą, za każdy 1A prądu znamionowego zabezpieczenia 125kWh. Za zabezpieczenie uważa się bezpieczniki najbliższe odbiorcy patrząc od strony zasilania, niedostępne dla wyżej wymienionego podmiotu i osób postronnych. W razie braku zabezpieczenia między instalacją odbiorczą, a siecią zasilającą przyjmuje się taką wielkość wkładek bezpiecznikowych, jaka powinna znajdować się w danej instalacji, nie mniejszą niż 25A. Z kolei, przy pobieraniu energii dwoma lub fazami opłatę ustala się analogicznie jak dla jednej fazy z uwzględnieniem dwu lub trzy krotności, w zależności do liczby faz, którymi nielegalnie pobierano energię elektryczną.

Jak wynika z przywołanych regulacji, wyliczenie opłaty za nielegalny pobór prądu nie jest proste, wymaga wiadomości specjalnych, bowiem użyte w nich parametry czy metodologia wyceny nie są jasne i zrozumiałe dla przeciętnego odbiorcy.

Skoro powód nie złożył do akt niezbędnych dokumentów źródłowych dla uzasadnienia żądania pozwu, biegły w sporządzonej opinii nie dokonał weryfikacji naliczonej kary za nielegalny pobór prądu w lokalu pozwanego, a uzupełnienie opinii zgodnie z nieprawidłowym wnioskiem powoda było nieprzydatne. Pełnomocnik powódki w zawierającym ów wniosek piśmie z dnia 16 czerwca 2020 roku ograniczył się bowiem do stwierdzenia, że taryfa dla usług dystrybucji energii elektrycznej (...) Spółki Akcyjnej na 2016 roku dostępna jest w całości na stronie Urzędu Regulacji Energetyki. Sąd Rejonowy trafnie zauważył, że rolą biegłego nie jest zastępowanie strony w gromadzeniu materiału dowodowego, w tym tego niezbędnego dla wydania opinii zgodnie z zakreśloną tezą dowodową. Biegły w sposób prawidłowy wskazał na braki w zgromadzonym materiale dowodowym, podkreślając jakie dokumenty są niezbędne do wydania opinii. Gromadzenie materiału dowodowego za stronę nie jest również rolą Sądu. Zwłaszcza, że w niniejszej sprawie, po której z jednej strony występuje duży przedsiębiorca, a w drugiej samodzielnie działająca osoba fizyczna prowadziłoby to do naruszenia równowagi procesowej. Natomiast, treść wskazywanej taryfy nie jest okolicznością powszechnie znaną ani okolicznością znaną Sądowi z urzędu, która w świetle art. 228 k.p.c. nie wymagałaby dowodu. Trzeba też zgodzić się z Sądem I instancji, że treść owej taryfy stanowi fakt, o którym informacja jest powszechnie dostępna w rozumieniu art. 228 § 2 k.p.c. Strona powodowa także nie uznała omawianej taryfy za fakt notoryjny, czy taki, o którym wiedza jest powszechnie dostępna, skoro zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego celem wykazania prawidłowości wyliczenia dochodzonej pozwem kwoty.

Wobec nie przedłożenia żądanych przez Sąd Rejonowy dokumentów, które biegły opisał w opinii, zasadnym było pominięcie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, tym bardziej, że w piśmie z dnia 16 czerwca 2020 roku pełnomocnik powódki nie wskazał, na jakie konkretnie okoliczności biegły miałby się wypowiedzieć w opinii uzupełniającej, wnioski sprowadzały się do przedstawienia przez pełnomocnika sposobu wyliczenia należności objętej notą księgową z dnia 24 listopada 2016 roku oraz powołania okoliczności faktycznych wskazanych już przez biegłego w opinii, a dotyczących odczytów licznika energii elektrycznej. Nie sposób zatem przyjąć, aby miało miejsce określenie tezy dowodowej dla biegłego zgodnie z wymogami kodeksu postępowania cywilnego. W piśmie nie sformułowano żadnych zarzutów do treści opinii pisemnej. Do pisma nie załączono żadnych dokumentów wskazanych przez biegłego w opinii, jako niezbędne do udzielenia odpowiedzi na pytanie Sądu zawarte w tezie dowodowej, zakreślonej postanowieniem z dnia 22 października 2019 roku.

W konsekwencji, pominięcie opisanego wniosku dowodowego jest uzasadnione na podstawie art. 235² § 1 pkt 6 k.p.c., co zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2, 3 i 6 k.p.c. czyni chybionym.

W tym stanie rzeczy, wobec niezasadności wywiedzionych zarzutów, apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.